

mój brat który nie przeczytał
ani jednej książki zapytał ostatnio
o czym pisałam
wyciągnęłam przed siebie dłonie
ze zdeformowanymi paznokciami
bo widzisz mówię do brata
pisałam o koślawości bezkształtach i
deformacji jak te paznokcie
już się nie zmieniają
mojego nędznego dzieciństwa nie zmienię
tamte lata nie wrócą
główne pocieszenie że nie obgryzam
może będzie mniej brudu na języku
mocno osadzone w ciele zapukają do innych serc

tamta dziewczyna bardzo chciała się podobać
dobrze się uczyła odgrywała wiele ról
dorabiane sztuczne paznokcie
czasem się odklejały szczególnie podczas tańca
gdy trafił się wymarzony książę
lądowały na podłodze
wywoływały uczucie wstydu
dziewczyna uciekała w kąt
a tancerz zostawał na sali rozczarowany

czy moje pisanie pytam nieśmiało brata

jest odklejonym sztucznym paznokciem

czy też odkryciem kobiety

prawdziwej mnie

może

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

allaska, dodano 04.07.2021 07:59

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.